Cena numeru pojedyńczego 10 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc czerwiec w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa żądać po- — zaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — — — ceny — abonamentu. — — — — — — — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) — 10 groszy, za reklamę na stronie 2-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Admini — stracja znajdnje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80

Nr. 69 | Wąbrzeźno, sobota 13 czerwca 1925. | Rok V

P. min. Skrzyński o zagranicznej polityce Polski.

Wywiad wileńskiego dziennika.

„N. Freie Presse" ogłasza wywiad z p. min. Skrzyńskim. Min. Skrzyński powiedział wobec korespondenta „N. Freie Presse" co następuje: państwa koalicyjne uznały swego czasu jednomyślnie traktaty pokojowe wobec tego nie może być mowy o jakiejkolwiek zmianie tych traktatów.

Na pytanie o stosunku Polski do sowietów min. Skrzyński powiedział: Jestem zdania, że niebezpieczeństwo bolszewickie nie zostało jeszcze usunięte, sądzę jednak, że rozumna polityka rządów europejskich i parlamentów potrafi rozwiązać zagadnienia gospodarcze i polityczne, dzięki czemu Europa pójdzie nową drogą postępu społecznego bez zaburzeń rewolucyjnych. Pokój jest najważniejszym warunkiem takiej polityki. Dotychczas 3-a międzynarodówka liczy na zaburzenia w Europie jako na swój ostatni atut. Obawiam się, że w razie poważnych konfliktów w Europie nadzieje te mogłyby liczyć na pewny sukces. Stosunek Polski do sowietów jest niezmiernie pokojowy. Spodziewam się, że w krótkim czasie nastąpi uregulowanie z rządem rosyjskim spornych kwestyj, poczem będzie możliwe, intensywne współdziałanie gospodarcze obu państw. Min. Skrzyński zaznaczył dalej, że stosunki czeskosłowacko-polskie od czasu pobytu min. Benesza w Warszawie znacznie się polepszyły. Porozumienie polsko-rumuńskie stanowi podstawę dla urzeczywistnienia zasad polityki pokojowej w Europie południowo wschodniej. Na zapytanie o stosunku Polski do małej ententy min. Skrzyński powiedział: Nasz stosunek do państw małej ententy rozwija się przyjaźnie. Jest to naturalne, ponieważ jeden z członków małej ententy, Rumunja, jest aljantem polskim, z drugim członkiem małej ententy, Czechosłowacją, udało się nam obecnie dojść do porozumienia w całym szeregu spraw tak, że przyszłość obu państw kształtuje się jasno, a wreszcie z 3-m członkiem małej ententy — Jugosławją łączą nas nietylko węzły wspólnego pochodzenia rasowego, lecz także wspólność wzniosłych idei i celów. Przystąpienie Polski do małej ententy, nie leży jednak w naszych zamiarach, albowiem zadania, które logika historji nakłada na Polskę nie dadzą się zmieścić w ramach takiego przymierza. Wreszcie min. Skrzyński zaznaczył, że również i z państwami bałtyckiemi Polska współdziała nad umocnieniem pokojowych stosunków gospodarczych.

Dookoła przesilenia gabinetowego.

P. Roman nie będzie ministrem. — P. P. S. grozi opozycją. — Ustąpienie p. Stanisława Grabskiego? — Dymisje pp. Ratajskiego i Smólskiego jeszcze nie podpisane.

Warszawa. Wobec sprzeciwu zarówno na lewicy, jak i na prawicy, kandydaturę p. Romana należy uważać za nieaktualną. Przyczynił się do tego fakt dymisji p. Smólskiego, który idąc w ślad za p. Ratajskim, oraz w porozumieniu ze swym klubem, zgłosił prośbę o dymisję, co zniewoliło klub Ch. D. do zajęcia powyższego stanowiska w tej sprawie. Po dłuższych naradach członków klubu Ch. D. uchwalono zaakceptować krok p. Smólskiego, jednak nie oznacza to przejścia do opozycji. Natomiast uchwalono zachować wolną rękę wobec gabinetu p. Grabskiego, co skomplikowałoby sytuację, zwłaszcza, że PPS. zagroziło przejściem do ostrej opozycji, na wypadek mianowania p. Romana na stanowisko min. spraw wewn.

Krążą pogłoski, że premjer projektuje inne wyjście z sytuacji, mianowicie powrót do koncepcji gabinetu fachowego, w którym kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych objąłby fachowy urzędnik.

Z drugiej strony mnożą się pogłoski o ustąpieniu p. Stanisława Grabskiego ze stanowiska ministra oświaty. W środę przyjechał do Warszawy p. Raczkiewicz, wojewoda wileński; przyjazd jego jest żywo komentowany w związku ze zmianami w gabinecie. Należy nadmienić, że dymisja p. Ratajskiego jak i p. Smólskiego nie została jeszcze przyjęta.

Nie wolno łamać traktatu!

Chęć złamania Traktatu Wersalskiego przez Niemcy uważana będzie za „casus belli". Granice, ustalone przez Traktat, nie mogą być naruszone. W razie ataku na Polskę Francja przekracza Ren.

Paryż. We wtorek została ustalona w głównych punktach odpowiedź francuska na niemiecką propozycję w sprawie paktu bezpieczeństwa. Przedewszystkiem odpowiedź twierdzi, że pakt nie może mieć charakteru układu, zastępującego Traktat Wersalski. Każde wystąpienie Niemiec przeciwko Traktatowi Wersalskiemu, będzie uważane za „casus belli". Francja zastrzega sobie prawo przekroczenia Renu w każdym wypadku, gdyby Niemcy zaatakowały Polskę lub Czechosłowację. W tych wypadkach Anglja zastrzega sobie swobodę działania. Żaden arbitraż nie może zmienić granic, ustanowionych przez Traktat Wersalski.

Rząd francuski wzywa jeszcze raz Niemcy, ażeby zgłosiły swą kandydaturę do Ligi Narod.

W razie ataku niemieckiego na Polskę może Anglja wstrzymać się od gospodarczej i militarnej akcji przeciw Niemcom.

Wiedeń. Z Paryża donoszą: Prasa paryska komentuje konferencję Brianda z Chamberlainem nadzwyczaj przychylnie i spodziewa się zupełnego porozumienia pomiędzy oboma mężami stanu. W środę Sauerwein podał w „Matinie" trzy punkty, co do których doszło już do porozumienia. Po pierwsze jeżeli Niemcy zaatakują Francję albo Belgję, automatycznie rozpoczyna się wojna z Anglją, powtóre w razie zaatakowania Polski przez Niemcy interwenjuje Francja, przyczem Anglja może wstrzymać się od gospodarczej, lub wojskowej akcji przeciw Niemcom, wreszcie po trzecie przy innych konfliktach mocarstwa mogą zupełnie swobodnie rokować w ramach zakreślonych przez postanowienia Ligi Narodów.

Ogłoszenie Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu w przedmiocie likwidacji majątków niemieckich.

Uchwała

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 1 maja 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

1) Na podstawie art. 2 b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych, w wykonaniu traktatu pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467), par. 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) nieruchomości w Wejherowie, zap. w ks. wiecz. Wejherowo, tom II, karta 67, obszaru 0, 09, 90 ha, własności Eugenjusza Wirth'a,
2) zabud. nieruchomości w Zdunach, pow. Krotoszyn, zap. w ks. wiecz. Zduny, tom XXVII, karta 1224, obszaru 0, 09, 44 ha, własności spadkobierców po Pawle Hitzlerze,
3) współwłasności w idealnej połowie zabud. nieruchomości w Skarszewach, pow. Kościerzyna, zap. w ks. wiecz. Skarszewy, tom 44, karta 706, obszaru 0, 13, 82 ha, własności Juljusza Baruch'a i żony jego Lidji z d. Jakobius,
4) niezabud. nieruchomości w Jabłonnie, pow. Wolsztyn, zap. w ks. wiecz. Jabłonna, tom XV, karta 594, obszaru 0, 41, 03 ha, własności Heinricha Gillert'a,
5) zabud. nieruchomości w Śmiglu, zap. w ks. gruntowej Śmigiel, tom V, karta 155, własności Hermanna Ernsta Kuppi'ego,
6) zabud. nieruchomości ze składem kolonjalnym w Tczewie, zap. w ks. wiecz. Tczew, tom 52, karta C 278, obszaru 0, 15, 33 ha, własności Alberta Politt'a,
7) gospodarstwa rentowego z domem mieszk. i warsztatem, oraz młynem motorowym w Ryczywole, pow. Oborniki, zap. w ks. gruntowej Ryczywół, tom VII, karta 306, obszaru 5, 60, 60 ha, własności Ottona Schumann'a.

Przewodniczący:
(—) Winiarski.

UCHWAŁA

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 8 maja 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 13 p. 4 rozporządzenia Prezesa G. U. L. w przedmiocie regulaminu Komitetów Likwidacyjnych (Dz. Ust. nr. 107, poz. 704 z dnia 22. XI. 20) postanawia Komitet Likwidacyjny zwolnić od likwidacji:

1) dobra rycerskie z przynależnościami Ostrowite pow. Lubawa, zap. w ks. wiecz. Ostrowite, tom I, karta 14 A. B. C. obszaru 1371, 25, 40 ha,
2) 30 akcyj cukrowni w Mełnie nom. wartości po 500 mk. własności Hansa von Blücher'a.

Przewodniczący:
w z. (—) Dr. Kaczmarczyk.

UCHWAŁA

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 1 maja 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 2 b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych, w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919

Widmo wojny rosyjsko-japońskiej z powodu Chin.

Londyn. Associated Press donosi z Pekinu, że rząd sowiecki stara się wywołać wojnę domową w Chinach, co umożliwiłoby mu kontrolę nad całemi Chinami. — Sprawa ta może, zdaniem korespondenta, doprowadzić do nowej wojny rosyjsko-japońskiej. Starzy misjonarze w Pekinie oświadczają, że sytuacja od czasu powstania bokserów w r. 1900 nie była bardziej napiętą i że należy się obawiać wznowienia ruchu antycudzoziemskiego.

Studenci szturmują do sklepów angielskich.

Londyn. W Tientsinie około 1.000 studentów przypuściło szturm na sklepy angielskie. Profesorowie uniwersytetu przyłączyli się do manifestacji. Policja lokalna została wzmocniona oddziałami wojska.

Nota mocarstw sprzymierzonych do Chin.

Pekin. Poseł włoski wręczył chińskiemu ministrowi spraw zagranicznych drugą notę, oznajmiającą, że mocarstwa sojusznicze przyślą delegację, składającą się z przedstawicieli Francji, Anglji, Stanów Zjednoczonych, Japonji, Włoch i Belgji celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostatnich zajść.

Propaganda przeciw cudzoziemcom.

Szangaj. Jak obecnie udowadniają, niepokoje były starannie przygotowane. W dniu wybuchu Chiny były zalane propagandą wrogą cudzoziemcom, szczególnie skierowaną przeciwko Anglji i Japonji. Ameryka nie była zupełnie wymienioną. Konsul rosyjski znajduje się pod stałym nadzorem.

Uroczystości na cześć Marji Curie-Skłodowskiej.

Warszawa. W pięknie udekorowanej sztandarami polsko-francuskimi sali ratuszowej odbyła się wielka Akademja na cześć znakomitej uczonej polskiej pani Curie-Skłodowskiej. Akademję otworzył przewodniczący komitetu daru narodowego dla pani Curie-Skłodowskiej, marszałek Trąmpczyński, wygłaszając powitalne przemówienie. W imieniu rządu przemówił minister oświaty p. Stanisław Grabski. Następnie przemawiał rektor uniwersytetu warszawskiego, prof. Krzyształowicz. Po tych przemówieniach prezes Rady miejskiej senator Baliński odczytał tekst dyplomu honorowego obywatelstwa miasta Warszawy, nadanego p. Curie-Skłodowskiej, wręczając go następnie znakomitej rodaczce.

Pani Curie-Skłodowska w krótkich słowach podziękowała mówcy, poczem odczytano i podpisano akt erekcyjny Instytutu radowego imienia Curie-Skłodowskiej, jako daru narodowego od polskiego społeczeństwa.

Po odczytaniu tego aktu wszyscy obecni udali się specjalnymi tramwajami na plac budowy gmachu Instytutu. Tutaj zebrali się przedstawiciele rządu, miasta, nauki, prasy i licznych organizacyj społecznych. Na uroczystość tę przybył również Prezydent Rzeczypospolitej, ambasador francuski Panafieu, oraz ministrowie gen. Sikorski i Tyszka.

Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. Szlagowski, podczas czego chóry akademickie odśpiewały odpowiednią kantatę, poczem cegiełkę pod przyszły gmach Instytutu wmurowała p. Curie-Skłodowska, drugą Prezydent Rzeczypospolitej. Obie uroczystości miały przebieg wysoce podniosły. Wieczorem odbył się w Radzie miejskiej raut, zorganizowany przez miasto na cześć p. Curie-Skłodowskiej.

Losy ks. Ussasa w więzieniu petersburskiem.

Za pośrednictwem osób przybyłych z Petersburga, dowiadujemy się, iż ks. Ussas zasądzony przez władze sowieckie na 10 lat więzienia, odmówił w tych dniach przyjmowania posyłek żywnościowych i przechodzi na wikt dostarczany mu w bardzo skąpych ilościach przez zarząd więzienny. Motywy tego postanowienia okrywa tajemnica murów więziennych.

Ks. Ussas polecił również wyrazić gorące podziękowanie rodakom w Polsce za odezwę protestującą przeciw jego uwięzieniu i zasądzeniu.

Tragiczna scena z obłąkanym w samolocie.

Telegram z Paryża donosi: W samolocie pasażerskim w drodze między Londynem a Paryżem, rozegrała się 6 bm. tragiczna scena. Otóż w czasie przelotu nad kanałem La Manche na wysokości 800 metrów uległ napadowi szału jeden z pasażerów. Usiłował on otworzyć drzwi kabiny i wyskoczyć z samolotu. Mechanik rozpoczął z obłąkanym rozpaczliwą walkę i w końcu go zwyciężył.

Pierwsza Pomorska Wystawa potrwa 17 dni.

Przewóz eksponatów z powrotem darmo. Wobec dużego zainteresowania Pomorską Wystawą wśród szerokich sfer społeczeństwa oraz licząc się z licznemi zgłoszeniami zjazdów i wycieczek, ostatnie posiedzenie Prezydjum Komitetu Wykonawczego Wystawy uchwaliło przedłużyć czas trwania całej wystawy od dnia 26-go czerwca do dnia 12-go lipca br.

Jak już donosiliśmy, wystawa inwentarza żywego potrwa do dnia 1-go lipca br. Wobec licznych zapytań ze strony wystawców podaje się niniejszem do wiadomości, iż przewóz eksponatów na Wystawę podlega normalnej opłacie, zaś w drodze powrotnej do miejsca pierwotnej wysyłki koleje nie pobierają żadnej opłaty od wystawcy na Pomorskiej Wystawie, który wylegitymuje się ostemplowanym w biurze Wystawy listem przewozowym na dostarczone eksponaty na Wystawę.

O formalnościach, jakie tu są wymagane, podamy w najbliższym numerze.

UCHWAŁA

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 8 maja 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 2 b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych, w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467), par. 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) osady Jaromierz, pow. wolsztyński, tom V, karta 166, obszaru 38, 46, 73 ha, własności Fryderyka i Anny z d. Krüger małż. Galle,
2) nieruchomości w Iwcu, pow. tucholski księga wiecz.
   Iwiec, tom V, karta 94, obszaru 2, 01, 50 ha,
   Iwiec, tom V, karta 93, obszaru 3, 57, 40 ha,
   Iwiec, tom VII, karta 147 obszaru 1, 85, 40 ha
   ogółem 7, 44, 30 ha,
   własności Edmunda Meyer'a,
3) osady Wielkie Koszelewy, pow. działdowski, tom I, karta 21, obszaru 0, 56, 26, własności spadkobierców poległego dnia 30. X. 1918 r. Karola Schmidt, t. j. Berty Frank z d. Karpińskiej owdow. Schmidt, oraz małoletnich dzieci Jadwigi i Ottona rodzeństwa Schmidt.
4) nieruchomości w Gnieżdżewie, pow. pucki, karta 2, obszaru 56, 21, 71 ha, własności Alberta i Marji z d. Lehmann małżonków Magdsick,
5) nieruchomości w Szenfeldzie, pow. chojnicki, tom II, karta 15, obszaru 10, 96, 87 ha, własności Łucji Dorotei Porożyńskiej,
6) osady Sarbka, pow. czarnkowski, tom II, karta 23, obszaru 18, 53, 40 ha, własności Alberta i Emilji z dn. Lüptów małż. Berg,
7) osady Huta, pow. czarnkowski, tom III, karta 67, obszaru 13, 46, 65 ha, własność Klamora Ahlert,
8) osady w Arnikowach, pow. kościerski, księga wiecz. Lipczyn, tom I, karta 3, obszaru 35, 08, 86 ha, własności Karola i Joanny z d. Poleskie małż. Lenz,
9) nieruchomości (roli) w Starzy, pow. odolanowski, tom II, karta 26, obszaru 1, 81, 80 ha, własności Ernesta i Marty z d. Rostalskiej małżonków Wende.

Przewodniczący:
w z. (—) Dr. Kaczmarczyk.

r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467), § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) nieruchomości z oberżą w Starem Błonowie, pow. grudziądzki, tom II, karta 43, obszaru 3, 09, 21 ha, własności Fryderyka Weick,
2) nieruchomości Zawda — Wola, pow. grudziądzki,
   tom I, karta 1 obszaru 11, 38, 60 ha
   i tom I, karta 21 obszaru 0, 43, 70 ha
   razem 11, 82, 30 ha
   własności Wilhelma Masuhr,
3) nieruchomości Łowin, pow. świecki, karta 47, obszaru 13, 02, 78 ha własności Fritza Klepel,
4) współwłasności w idealnej połowie osady, Popielno, pow. chodzieski, karta 18, obszaru 1, 40, 60 ha, własności Hermanna Lübke,
5) osady Schembruk, pow. grudziądzki karta 97, obszaru 13, 31, 04 ha, własności Hermanna i Erny z d. Märtins małżonków Maertins,
6) osady Partęczyny, pow. grudziądzki, tom I karta 40, obszaru 17, 59, 41 ha, własności Krystjana i Pauliny z d. Wegner małż. Heinemanna
7) nieruchomości w Międzychodzie, tom X karta 361, obszaru 13, 52, 00 ha, własności Henryka Hackenberga.

Przewodniczący:
(—) B. Winiarski.

UCHWAŁA

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 8 maja 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 2 b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych, w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467), par. 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) zabud. nieruchomości w Wieleniu, pow. Carnków, zap. w ks. wiecz. Wieleń, tom V, karta 223,
   współwłasności w niepodzielnem dziedzictwie Alicy Luhde z d. Dosdall, oraz dzieci jej Edith i Elisabeth Luhde;
2) zabud. nieruchomości w Tczewie, zap. w ks. wiecz. Tczew, karta A 74, obszaru 0, 02, 53 ha, własności spadkobierców po Bercie Gandrass z d. Witt.

Przewodniczący:
w z. (—) Dr. Kaczmarczyk.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 12 czerwca 1925 r.

Kalendarzyk, piątek 12 czerw. Jana Fakund w.
sobota 13 czerw Antoniego z Padwy.
niedziela 14 czerw Bazylego dk. Wit, św.
poniedziałek 15 czerw. Jolenty

— **Uroczystość Bożego Ciała** obchodzono w naszem mieście w nastroju religijnym. Ponieważ od rana była piękna pogoda tłumy wieśniaków spieszyły tak na msze poranne jak i sumę, aby wziąć udział w uroczystej procesji, która wyruszyła po sumie. Brały w niej tylko udział: Szkoła Wydziałowa i Gimnazjum, oraz wszystkie miejscowe towarzystwa. Przed baldachimem kroczyły małe dziewczynki, posypujące kwiaty. Pod baldachimem niósł ks. prob. Zakryś Najświętszy Sakrament prowadzony przez pp. starostę Dr. Szczepańskiego i burmistrza Schwarza, za baldachimem członkowie magistratu pp. Białecki, Nadolny i Gaszyński z świecami. Procesja udała się w kierunku czterech ołtarzy, które były ustawione i pięknie przybrane u pp! Jana Kamińskiego, Łukiewskiej, Ziętaka i Chwiałkowskiego. Przy ołtarzach odśpiewały pienia religijne: towarzystwo śpiewu „Lutnia", chór gimnazjalny, „Cecylja" i chór szkoły Wydziałowej, Kościół i ulice, któremi przechodziła procesja, były przybrane w zieleń, domy zaś w obrazy święte, oraz płonące świece. Po południu od-

Przewóz prac uczniowskich z Wystawy Wąbrzeskiej do Grudziądza.

Według uchwały Komitetu Głównego zostaną nagrodzone okazy Wystawy Wąbrzeskiej przewiezione na Pomorską Wystawę Przemysłowo-Rolniczą w Grudziądzu. Ponieważ otrzymaliśmy z Grudziądza nakaz odstawienia okazów najpóźniej do środy 17 bm., przeto prosimy wszystkich Wystawców, którzy swoje eksponaty odebrali celem naprawy, lub odnowienia, aby takowe zwrócili do Fabryki Kapeluszy najpóźniej do wtorku 16 bm. wieczorem. W środę 17 wysyłamy eksponaty do Grudziądza.

Zarząd Komitetu.

prawiono uroczyste nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Po nieszporach odbyła się procesja naokoło kościoła.

— **Zebranie rodzicielskie** szkoły Powszechnej męskiej w Wąbrzeźnie, odbędzie się w niedzielę po sumie, dnia 14 czerwca 1925 r. w sali pod „Białym Orłem". Obowiązkiem ojca i matki być na zebraniu.

Kierownictwo Szkoły.

— **Międzyszkolne święto sportowe w Wąbrzeźnie.** W myśl hasła podanego przez Minist. W. R. i Oświecenia P., odbędą się w niedzielę po poł. o 3 g. na „Luksusie" międzyszkolne zawody. Wstępny przegląd sił i **zestawienie ich odpowiednio do wieku i rozwoju** fizjologicznego odbędzie się jutro w sobotę o 6 i pół na dziedzińcu gimnazjalnem, gdzie Komisja przyjmuje dalsze zgłoszenia się uczniów szkoły powsz. męskiej, gimnazjum i szkoły dokształcającej. — Zawody obejmują: skok wzwyż i w dal, bieg 60 m. i 100 m. bieg rozstawny, rzut kulą 5 kilo, wzgl. kostką 7 i pół kilo i zawody pływackie 50 i 100 m. Dopuszczenie rozstrzyga Komisja. Nagrody wyznacza Ministerstwo Oświaty.

— **W ostatniej chwili przypominamy o wycieczce** do lasu Czystochlebskiego, którą urządza w niedzielę, dnia 14 czerwca Związek Podoficerów Rezerwy Koło Wąbrzeźno. Lubownicy wycieczek znajdą tam różne niespodzianki. Mamy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy tłumnie pospieszy na tę wycieczkę. Wymarsz z rynku o godz. 2 po poł.

— **Egzaminy do seminarjów nauczycielskich.** Kuratorjum Okr. Szk. Pom. wyznaczyło egzaminy wstępne do seminarjów nauczycielskich w dniach 30 czerwca, 1 i 2 lipca br. Przy przyjęciu do seminarjum wymaga się ukończonego w danym roku kalendarzowym 14-go roku życia, zdolności fizycznej do zawodu nauczycielskiego i słuchu muzykalnego. Do podania o przyjęcie należy załączyć metrykę, świadectwo szczepienia ospy, świadectwo szkolne, świadectwo moralności, życiorys i zezwolenie rodziców lub opiekunów.

— **Wielkie zwycięstwo mistrza Pomorza p. Felchnerowskiego w walce francuskiej.** Znany z występów w hotelu pod „Białym Orłem" mistrz Pomorza p. Felchnerowski, członek „Sokoła" Toruńskiego zdobył na zawodach zapaśniczych o Mistrzostwo Wielkopolski w Bydgoszczy I nagrodę i Mistrzostwo w swej wadze. Około 80 zapaśników walczyło w 5 grupach o zaszczytny tytuł mistrza Wielkopolskiego. W wadze średniej, w której walczył p. Felchnerowski stanął do walki z niezwyciężonym w konkursie mistrzem Polski p. Leitgeberem z klubu — atlet. „Zbyszko" Poznań. Po 15 minutowej bardzo zaciętej i interesującej walce zwyciężył p. Felchnerowski swego przeciwnika, zdobywając tytuł mistrza Wielkopolskiego na rok 1925/26 ty. Była to wielka niespodzianka dla całej publiczności, bo nikt nie spodziewał się porażki mistrza Polski przez słabszego, lecz technicznie lepszego zapaśnika Felchnerowskiego. Przez powyższe zwycięstwo stał się p. Felchnerowski poważnym przeciwnikiem dla wszystkich ubiegających się o tytuł mistrza Polski. Mistrzostwa Polski odbędą się w jesieni, prawdopodobnie w Warszawie przy udziale najlepszych zapaśników Polski. Życzymy nowemu mistrzowi wszelkiego powodzenia w przyszłych zawodach.

Jeden z widzów.

— **Szczegóły dla uzyskania ulgi przejazdowej w związku z Wystawą Pomorską.** Wystawca lub osoba zwiedzająca Pomorską Wystawę, winna pierwotny bilet kolejowy, wykupiony za normalną opłatą do Grudziądza zachować przy sobie. Komitet Wystawy zaopatrzy bilet ten na odwrotnej stronie numerem wydanej karty wstępu i odpowiednim stemplem lub podpisem, czyli bilet ten służyć będzie tylko jednej osobie.

Kasa osobowa w Grudziądzu przed wydaniem biletu ulgowego na jazdę powrotną odbiera**ł** od podróżnego pierwotny bilet i wydaje bilet **nowy tylko do stacji pierwotnego wyjazdu, wynikającego z biletu, lub bliżej, oraz zaopatrzy przedłożoną kartę wstępu datownikiem na dowód wydania biletu powrotnego. Jako dowód** jazdy za biletem ulgowym otrzymuje podróżny kartę wstępu z nowym biletem dla okazywania podczas jazdy.

— **Toruń** „Wybuchowy" pan Goldstein, którego skład pewnej pięknej nocy wiosennej przed kilku tygodniami wyleciał z niewiadomej przyczyny w powietrze, dziś wylizał się widocznie fizycznie i materjalnie z ran, przy eksplozji poniesionych, bo przystępuje do odbudowy swego magazynu przy ul. Szerokiej 44. Życzymy na tem miejscu p. G., aby więcej razy nie eksplodował, detonacją sąsiadom szyb nie wybijał i paląc się, nie narażał tychże na wielkie straty, jak wówczas np. p. Falarskiego.

— **Toruń.** (Konduktor kolejowy, przejechany przez pociąg). W zeszły piątek rano na dworcu Toruń przedmieście, przejechał pociąg konduktora kolejowego nazwiskiem Kanigowski Stanisław, zamieszkałego w Skierniewicach. Przywołany lekarz kolejowy stwierdził zgon nieszczęśliwego. Zwłoki złożono na razie w kostnicy kolejowej, by je przewieźć do Skierniewic. Dokładnej przyczyny śmierci nie zdołano jeszcze stwierdzić. Przypuszczalnie jednak K. przewrócony został przez przetaczany wagon, wskutek czego przewrócił się i upadł głową na szyny tak silnie, że rozbił sobie głowę.

— **Toruń.** (Nowe tablice ulic). Pomimo dosyć poważnych kosztów, magistrat przekonawszy się o fatalnym wyglądzie starych, po Niemcach pozostałych tablic nazw. ulic, których pomalowanie po objęciu Torunia przez władze polskie uszkodzonem zostało do nieczytelności umieszczonych tam napisów, zamówił nowe tablice w polskiej fabryce w Poznaniu. Najdalej za dwa miesiące przejezdny i przybysz orjentować się będzie swobodnie w mieście za pomocą wyraźnych napisów ulic.

— **Toruń.** (Młodociani przestępcy). Małoletni złodzieje amatorzy cudzego węgla stanęli ponownie przed sądem, oskarżeni o to, że ze składu p. Eisenacka z Wąbrzeźna przez czas dłuższy kradli węgiel. Jednego z nich Gronowskiego za wyrafinowane złodziejstwo sąd skazał na 14 dni więzienia. Skawińskiego, sprowadzonego do sądu w kajdanach i czterech innych sąd uwolnił.

— **Gdynia.** (Słodki sen — przykre przebudzenie). Zatrudnieni dawniej przy robotach portowych robotnicy, trudniący się od pewnego czasu przemytnictwem Bolesław Krysiński z Grudziądza, Klemens Kotlowski z Kościerzyny i Władysław Przybylski z Myśliborza podłódzkiego, zostali przez policję aresztowani w chwili, gdy w rowie przy szosie z Pólczyna do Zdrady zażywali słodkiego snu. Znaleziono w ich posiadaniu 200 cygar, 2160 papierosów i 50 gr. tabaki, wszystko przemycone z Gdańska.

— **Inowrocław.** (Grad niszczy plony.) Podczas burzy w powiecie inowrocławskim spadł tak wielki grad, że zniszczył on całkowicie plony. Szczególnie dotknięte zostały okolice majątku Rucewo i Rucewko. Straty są ogromne. Całe łany żyta, pomiędzy Złotnikami Kujawskiemi a Nową Wsią leżą wyniszczone do łez.

— **Poznań.** (Pobożna złodziejka.) Niejaka Katarzyna Gorzelczakówna z Poznania była niby bardzo pobożną, gdyż prawie codzień chodziła do kościoła. Lecz właśnie do niej możnaby przytoczyć to znane przysłowie: „Modli się pod figurą a ma djabła za skórą". Bowiem okazało się, że Gorzelczakówna chodziła do kościoła z zamiarem okradania pobożnych. Stała zwykle koło ławek i uważała na panie, które przystępując do Komunji św. zostawiały swe torebki w ławce. Wówczas wślizgnęła się prędko do opróżnionej ławki i wybierała z torebki pieniądze, lub też inne rzeczy — torebkę zaś przeważnie pozostawiała na miejscu. To udawało się jej częściej, aż wreszcie zauważył jej manipulację kościelny i wychodzącą z kościoła oddał w ręce policji. II. Izba karna skazała bezczelną złodziejkę na półtora roku więzienia

— **Poznań.** Uczczenie gen. Raszewskiego.) Celem urządzenia zasług generała Raszewskiego, który przeszedł na emeryturę, odbyło się dnia 7 bm. o godz. 12-tej zebranie w auli uniwersyteckiej z udziałem przedstawicieli władz i organizacyj wojskowo-wychowawczych.

— **(150-lecie cechu kołodziejskiego.)** Cech kołodziejski w Poznaniu obchodził 150-lecie swego istnienia, połączone z piątym zjazdem cechów stelmachowsko-kołodziejskich województw poznańskiego i pomorskiego. W związku z uroczystością, odbył się dnia 7 bm. obchód w lokalu Kasperka przy ul. Kraszewskiego 16.

— **Katowice.** (Nieudany napad na dyrektora kopalni.) W nocy z dnia 31 maja na 1 czerwca kilku zamaskowanych bandytów uzbrojonych w broń palną usiłowało dokonać napadu na willę zamieszkaną przez dyrektora kopalni „Klimontin". Sterroryzowawszy dozorcę bandyci przecięli druty telefoniczne i poczynili szereg przygotowań do napadu. lecz widocznie spłoszeni przez kogoś nie dokonawszy napadu zbiegli w niewiadomym kierunku. Dochodzenia w toku.

— (Samobójstwo wachmistrza żandarmerji.) Onegdaj wieczorem o godzinie 11 w mieszkaniu własnem w Cytadeli warszawskiej wystrzałem z karabinu pozbawił się życia 28-letni Bolesław Wyporski, wachmistrz żandarmerji, szef oddziału wyszkolenia kadry. Kula przeszyła czaszkę, powodując śmierć. Zebrane przez władze wojskowe szczegóły o słubie denata i podłożu samobójstwa wskazują, że powodem były rozgoryczenie i niechęć do życia wypływające prawdopodobnie ze stosunków rodzinnych. Zmarły otoczony był powszechnym szacunkiem podwładnych i przełożonych. Osierocił żonę i dziecko.

— **Rybnik.** (W sprawie niemieckiego arsenału na Górnym Śląsku.) W związku z sensacyjnem odkryciem policji w powiecie rybnickim na Górnym Śląsku szeregu skrzyń z amunicją i karabinami zatopionych w stawie, dowiadujemy się, że upewniono się ostatecznie, co do niemieckiego pochodzenia znalezionych objektów. Dalsze śledztwo wykazało cały szereg składów z bronią wojskową i amunicją u osób podejrzanych o germanofilstwo. Broń zarówno jak i amunicja jest najnowszego systemu, dotychczas nie używanego. Za ukrywanie broni winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Kraków.** P. Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie znowu do Krakowa 11 lipca na uroczystość poświęcenia pierwszego pułku kolejowego. P. Prezydent zabawi tu tylko 3 godziny, poczem najbliższym pociągiem uda się do Zakopanego, gdzie pozostanie 4 dni.

— **Lwów.** (Za oszustwo i szpiegostwo.) Od kilku dni toczy się rozprawa przeciw d-rowi Janowi Gagatkowi, kandydatowi adwokackiemu, osobistemu przyjacielowi posła Bryla, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez sporządzenie fałszywego dokumentu i podawanie go za autentyczny z podpisem barona Brunickiego. Równocześnie odbywa się we Lwowie przed trybunałem sądu karnego przy drzwiach zamkniętych rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, składającej się z 6-ciu Ukraińców 3 żydów i 2-ch Polaków. Rozprawa ta potrwa około 10 dni.

Rozmaitości.

„Gość" — spadły z księżyca.

Człek z przed stu lat. — Nie wie, co to tramwaj. — Zdumienie i przestrach w kinie. — Ucieczka od cywilizacji.

Na wyspach i wysepkach, rozsianych między Szkocją a Irlandją, żyją ludzie tak, jak żyli 100 i więcej lat temu, mało troszcząc się o zdobycze cywilizacji.

W ostatnich czasach staruszek listonosz z wyspy św. Kildy, należącej do grupy Hebrydów, przyjechał pierwszy raz do Anglji.

Zobaczywszy tramwaj, stanął zdumiony, ale nadjeżdżające auto tak go przestraszyło, że zaczął uciekać.

Przez cały czas swego pobytu w Anglji przechodził od zdumienia do przestrachu i naodwrót. Jedynie kino podobało mu się bardzo, chociaż po pierwszem przedstawieniu trzeba mu było tłumaczyć, że wyświetlone obrazy nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa dla publiczności i że żadna kula nie grozi mu od skierowanych z obrazu w stronę publiczności rewolwerów.

Jednak po paru dniach, spędzonych w Liverpoolu, pomimo, że urlop nie skończył się mu jeszcze, staruszek powrócił do domu, wrażenia bowiem, jakie ciągle odbierał były według niego cudowne i straszne i bał się, aby mu się w głowie nie przewróciło.

RUCH TOWARZYSTW

— **Kowalewo.** „(**Bractwo Strzeleckie.**)" W poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 19-tej. odbędzie się walne zebranie w Domu Strzeleckim u p. Zielke. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Wszystkim, którzy brali udział przy pogrzebie mego męża

ś. p.

Władysława Bryksa

a szczególnie przewielebnemu Duchowieństwu, p. Starości Wąbrzeskiemu, także Golubskiemu Kółku Rolniczemu, które zgromadziło się pod swym sztandarem, jakoteż i Tow. Śpiewu „Halka“ za wykonanie śpiewu nad grobem składam na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać

Zawada, dnia 3 czerwca 1925 r.

H. Bryks.

Państw. Gimnazjum Humanistyczne w Wąbrzeźnie

Egzaminy wstępne na rok szkolny 1925|26 odbędą się do klasy I-ej **w czwartek dnia 25 czerwca br**, do wszystkich innych klas **w piątek, dnia 26 br.**, od godziny 8-ej rano począwszy.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu do dnia 20 czerwca br. codziennie od godz. 12 do 1 w południe.

Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo, odejścia ze szkoły, do której uczeń poprzednio uczęszczał. Jeżeli uczeń pobierał naukę prywatnie, powinien przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki, oraz w razie przekroczenia 14-go roku życia świadectwo moralności, wydane przez swój urząd parafjalny lub gminny.

Do klasy I-ej przyjmuje się młodzież w wieku od 9 i pół do 12 lat, do klas następnych młodzież odpowiednio starszą.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu wolno go powtórzyć dopiero po roku i to do tej samej klasy. Nadużycia w tym względzie mogą pociągnąć za sobą daleko idące następstwa.

Egzamin wstępny do klasy I-ej jest bezpłatny, bezpłatnym jest również egzamin wstępny do klasy IV, o ile składa go uczeń, przechodzący do tej klasy bezpośrednio po ukończeniu klasy szóstej względnie siódmej siedmioklasowej szkoły powszechnej.

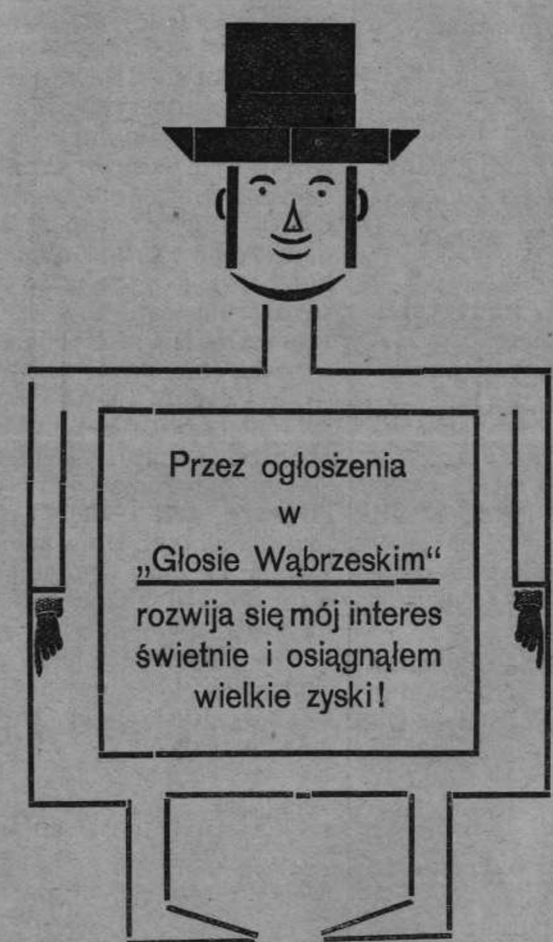
Taksa za egzamin wstępny do klas II-VII wynosi 10 zł., do klasy VII 20 zł. Taksa egzsminacyjna, płatna przed rozpoczęciem egzaminu, zwrotowi nie podlega.

Przy egzaminie wstępnym do klasy I-ej powinien uczeń wykazać następujące wiadomości:

a) **Z religji**: znajomość pacierza, zasadniczych praw wiary i najważniejszych faktów z Starego i Nowego Testamentu;

b) **Z języka ojczystego**: płynne, wyraźne i z zrozumieniem rzeczy czytanie, oraz opowiadanie treści wyznaczonego ustępu, który nie przekracza zakresu wymagań, stawianych w trzech najniższych klasach szkoły powszechnej; napisanie dyktanda lub lekkiego wypracowania z zakresu pojęć i słów, znanych uczniowi, bez rażących błędów ortograficznych, z uwzględnieniem najważniejszych znaków pisarskich; rozpoznanie części mowy, mianowicie: rzeczownika, przymiotnika, czasownika i przysłówka, oraz najważniejszych części zdania (podmiot, orzeczenie, rozróżnianie liczby pojedyńczej i mnogiej; odmiana regularnego rzeczownika; rodzaje rzeczowników; stopniowanie przymiotników; główne formy czasownika w trybie orzekającym.

c) **Z rachunków:** pisanie liczb do 2000, biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; dzielenie dzielnikiem jedno— i dwucyfrowym; znajomość małej tabliczki mnożenia, oraz najważniejszych miar i wag.



Dnia 25 czerwca o 10 godz, odbędzie się w Orzechowie na wójtostwie

Licytacja publiczna

zużywanych wag decymalnych

za gotówkę najwięcej dającemu

CYLIŃSKI, wójt.



Przymusowa licytacja.

Dnia 16 czerwca 1925 r. o godzinie 10 i pół przed poł. sprzedawać będę **w Przeszkodzie** pow. Wąbrzeźno za gotówkę najwięcej dającemu

parówkę i maszynę do młócenia

Golub dnia 9 czerwca 1925 r.

KRALEWSKI, kom. z pol.